W dzisiejszym numerze 2 kupony zniżkowe do 2 kin.

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 67. Lwów, Poniedziałek 22. Marca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr.

Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się.

Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Czy zdamy egzamin?

(Od naszego koresp. warszawsk.).

Warszawa, 20 marca.

Premjer Skrzyński, nie wrócił z Genewy jako zwyciężony. Zawiedli się więc ci, którzy czyhali że po sesji marcowej Ligi, nieuniknione będzie przesilenie rządowe, które musiałoby sięgnąć bardzo głęboko w życie państwowe Polski.

Polskę czeka jednak **okres półroczny wielkich wysiłków w polityce wewnetrznej i gospodarczej,** pominąwszy już zadania szczególnej czujności na terenie międzynarodowym. Nie zapominajmy, że już w czasie sesji marcowej Ligi dowodziła prasa niemiecka, najwidoczniej inspirowana przez rząd, że **Polska już dlatego nie może otrzymać stałego miejsca w Radzie Ligi, że będzie się ubiegała o pożyczkę zagraniczną pod egidą Ligi.**

Przedstawiono naszą sytuację, jako gospodarczo i finansowo beznadziejną, a i teraz, już po lekcji genewskiej, prasa niemiecka mówi o Polsce, jako o kraju gospodarczo zrujnowanym, ratującym się jedynie na terenie międzynarodowym protekcja francuską. Czego to dowodzi?

Wniosek jest jasny. Zacznie się gwałtowny, systematyczny napór niemiecki na nasz organizm gospodarczy, wytrwały, bezustanny. — **Niemcom będzie** oczywiście bardzo poważnie **zależało na tem, aby Polska przed decyzją jesienną miała jaknajwięcej kłopotów gospodarczych,** aby nasz byt gospodarczo-finansowy, przedstawiał się światu opłakanie. Pewne wiadomości z Berlina, otrzymane w ostatniej chwili w Warszawie, zdają się wskazywać, że **podkop pod nasze życie finansowe,** kilkakrotnie podejmowany, **jest teraz realizowany szczególnie precyzyjnie.** Za kilka dni dowiemy się ponadto, ile jest dobrej woli niemieckiej w rokowaniach **o zawarcie układu handlowego z Polską.** Będzie to doskonałą wskazówką, dla zorjentowania się w dalszej taktyce niemieckiej.

Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości, że **półrocze, dzielące nas od jesiennej sesji Ligi, będzie przez Niemcy wyzyskane starannie, aby** bezustannie **wywierać na nas naciski w kierunku dalszych ustępstw** politycznych, zwłaszcza co do likwidacji majątków.

Że tendencje takie w Niemczech istnieją, dowodzi następujące **posunięcie dyplomacji prasowej niemieckiej.** Polska delegacja do rokowań polityczno-prawnych z Niemcami zakomunikowała w okresie sesji marcowej Ligi prasie niemieckiej **treść propozycji, poczynionych przez rząd polski rządowi niemieckiemu w sprawie zaniechania przez Polskę likwidacji około 50.000 hektarów ziemi,** należącej przeważnie do obywateli niemieckich w Polsce, oraz wielu przedsiębiorstw przemysłowych tejże kategorji **wzamian, za pewne rekompensaty ze strony niemieckiej.** Oferta polska, jest w stosunku do dotychczasowych zabiegów rządu niemieckiego w Polsce **koncesją wielką i dobrowolną.** Ale aby wytargować jeszcze więcej, a zarazem zbagatelizować znaczenie naszej ustępliwości, **zainspirował rząd niemiecki w prasie mu oddanej komentarz o informacji polskiej,** przedstawiający sprawę w ten sposób, że Polska wogóle nic Niemcom nie ofiaruje, gdyż rzekomo nie ma prawa likwidować omawianych majątków.

W jednej, kilkuwierszowej notatce, poddano w wątpliwość postanowienia traktatów i konwencji, a zarazem **wyszydzono zabiegi poselstwa niemieckiego w Warszawie,** które właśnie o zgodę rządu polskiego na zaniechanie tej likwidacji bezustannie zabiegało.

Oto wymowna próbka tego, co nas czeka w najbliższych miesiącach w stosunkach z Niemcami, które **nie cofają się przed próbami wywierania na nas nacisku drogą okólną. Czeka nas pół roku ciężkiej próby i wysiłków.**

Będzie to okres, wymagający **zwartego frontu stronnictw polskich, konsolidacji twórczej Polski dla wzmocnienia naszej pozycji międzynarodowej** i ułatwienia rządowi zadań trudnych i wielce odpowiedzialnych. Jesteśmy pewni, że większość sejmowa i opinja opowie się za konsolidacją silną i możliwie trwałą.

Wręb.

Powrót prem. Skrzyńskiego do Warszawy.

Sprawozdanie z obrad genewskich złoży p. premjer we wtorek 23. bm.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. marca.

Prezes Rady ministrów, p. Skrzyński, przybył dziś o godz. 9 przed poł. pociągiem paryskim do Warszawy w towarzystwie radcy legac. przy poselstwie polskiem w Brukseli, p. **Muehlsteina** i sekretarza osobistego, p. **Kisielnickiego.** — P. Skrzyńskiego powitał na dworcu **rząd in corpore.** Po południu premjer Skrzyński złożył wizyty **P. Prezydentowi Rzpltej** i marszałkowi Sejmu p. **Ratajowi,** których informował o wynikach sesji genewskiej. Następnie p. Skrzyński przyjął przewodniczącego sejmowej komisji spraw zagran., pos. Dębskiego. Postanowiono, iż posiedzenie komisji spraw zagran. odbędzie się **w najbliższy wtorek.** Na tem posiedzeniu p. premjer Skrzyński złoży sprawozdanie z wyników obrad w Genewie.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 20. 3. (PAT). Dnia 20 b. m. Rada ministrów odbyła nadzwyczajne posiedzenie, na którem premjer Skrzyński zdał sprawę z **sytuacji międzynarodowej Polski** w związku z obradami w Genewie.

Pewni ministrowie nie mają ochoty przywrócić urzędnikom dawnych poborów.

Warszawa, 20. 3. (AW.) Na środowem posiedzeniu Rady Min. będzie rozważana sprawa uposażenia urzędników zredukowanego w pierwszym kwartale rb. dwukrotnie: o **5 punktów mnożnej i o 4 i pół i 6 procent.** Jak słychać **większość ministrów wypowiedziała się przeciwko przywróceniu urzędnikom pełnych poborów.**

Min. Raczkiewicz wkrótce ustąpi.

Kandydatem na min. spraw wewn. p. Urbanowicz.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 20 marca.

Dowiadujemy się, że wiadomości o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych, p. **Raczkiewicza,** potwierdzają się obecnie. Min. Raczkiewicz czuje się niezdrów, a ponadto grają tu rolę względy osobiste. Jeszcze przed wyjazdem premjera Skrzyńskiego do Genewy, p. Raczkiewicz wyraził chęć ustąpienia. Obecnie po przybyciu p. premjera, sprawa ta jest aktualną ponownie. **Po wyborze następcy p. Raczkiewicz złoży tekę** i odejdzie na swe dawne stanowisko wojewody wileńskiego.

W kołach parlamentarnych wyrażają przypuszczenie, że **tekę ministra spraw wewn. obejmie p. Stefan Urbanowicz,** b. dyr. departamentu bezpieczeństwa przy komisarjacie rządu.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 20 b. m.: w Warszawie 7.97; we Lwowie 8.00 zł.

Zurych urzędowy: Warszawa 0.00. N. Jork 5.1925. Londyn 25 24 i trzy ósme. Paryż 18.28. Wiedeń 73.225. Praga 15.3875. Włochy 20.85. Belgja 20.80. Budapeszt 72.775. Sofja 3.7625. Holandja 208.15. Oslo 111.60. Kopenhaga 136.10. Sztokholm 139.2375. Hiszpanja 73.2624. Bukareszt 2.18. Berlin 123.65. Belgrad 9.145.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.86 i jedna ósma. Paryż 3.585. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.02. Belgja 4.0275. Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.25. Sofja 0.72. Holandja 40.07. Oslo 21.30. Kopenhaga 26.30. Sztokholm 26.80. Hiszpanja 14.10. Bukareszt 0.4212. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

—oo—

Od 21-28 marca Tydzień Obrony Przeciwgazowej.

TYDZIEŃ GAZOWY W WARSZAWIE.

Warszawa, 20. 3. (AW.) Jutro rozpoczyna się w Warszawie Tydzień Obrony Przeciwgazowej. Jednym z efektownych punktów programu będzie **odcięcie Warszawy od Pragi zasłoną dymową,** którą wykona kompanja gazowa.

—oo—

Wywiad Kurjera Lwowskiego z premjerem Skrzyńskim.

Locarno uratowało groźną sytuację. Cała Liga uznała nasze żądania.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 marca.

Od wracającego z Genewy prezesa Rady Ministrów i min. spraw zagranicznych p. **Skrzyńskiego** korespondent „Kurjera Lwowskiego" uzyskał wywiad o wynikach sesji genewskiej.

P. premjer zaznaczył na wstępie, że marcowa sesja Ligi Narodów, nie z naszej winy nie dała spodziewanych wyników i została odroczona do jesieni. Okazało się, że **Locarno,** którego jesteśmy zwolennikami, **uratowało sytuację.** Niemcy przyjęły spokojnie wynik sesji, niewątpliwie dla nich **przykry.**

— Jak Pan prezydent ocenia wyniki sesji dla Polski? zapytaliśmy.

— Doniosłym wynikiem — odpowiedział p. Skrzyński — jest fakt, że **uznano konieczność równoczesnego wejścia do Rady Polski i Niemiec.** Zasada ta stała się w Genewie niemal powszechną. Vanderwelde potwierdził w swem oświadczeniu, że 90 procent państw należących do Ligi Narodów uznało nasze prawa do miejsca w Radzie.

Sesja marcowa była dla Polski przełomową.

— Dlaczego? zapytał Wasz korespondent.

— Bo dotychczas, od lat kilku, — odpowiedział premjer Skrzyński — przy wyborach do Rady szanse polskie były stale nikłe. Gdy kandydowaliśmy, upadaliśmy. **Teraz uznano nasze prawa.**

Zarówno projekt utworzenia nowego miejsca niestałego, jakoteż inny projekt ustąpienia przez jedno z państw ..asi dają ych Radzie swego miejsca Polsce, miały na celu danie miejsca Polsce.

— Czy uważa pan prezydent, że w jesieni otrzymamy miejsce?

— Nie lubię przepowiadać — odrzekł p. Skrzyński — co się stanie za pół roku. Ale **zwycięstwo Polski polega na tem, że cała Liga uznała nasze prawa do miejsca w Radzie.**

— Czy zachodziła możliwość innego rozwiązania sprawy? — zapytaliśmy.

— Słyszałem głosy, że byłoby lepiej, gdyby Niemcy nie potwierdziły ponownie paktu locarneńskiego i wycofały swe podanie o przyjęcie do Ligi Narodów. Jest to pogląd fałszywy. Gdyby to się stało, **Anglja wycofałaby się z polityki kontynentalnej,** rozluźniłyby się węzły francusko - angielskiej przyjaźni, a **Europa stoczyłaby się ponownie ku katastrofie.**

— Czy należy oczekiwać obecnie odprężenia naszych stosunków z Niemcami? — zapytał Wasz korespondent.

— Mogę oświadczyć, że **ja do tego dążę.** Co zrobią Niemcy, tego nie wiem.

P. Skrzyński wraca do polityki polskiej w Genewie i oświadcza, że **Polska nie może postępować inaczej, niż Francja,** która dąży celowo do wciągnięcia Niemiec do Ligi Narodów. Premjer Skrzyński przywiązuje specjalną wagę do faktu powołania komisji dla opracowania projektu rozszerzenia Rady Ligi Narodów oraz do udziału w tej komisji **Polski wraz z Niemcami i innemi państwami.**

— Czy prawdą są doniesienia prasy niemieckiej, że Polska zamierzała zmienić ster swej polityki zagranicznej w kierunku Rosji, gdyby nie otrzymała miejsca w Radzie?

P. Skrzyński odpowiada z uśmiechem, że prasa polska nie powinna czerpać informacji z prasy niemieckiej, która ma swoje oświetlenie.

Rozmowa następnie schodzi na temat polityki wewnętrznej i p. Skrzyński po poinformowaniu się o nastrojach w kraju, oświadcza, że **za ekstrawagancje przesileń trzeba drogo płacić.** Wręb.

Ministerstwo Ośw. przed Najw. Trybun. Administracyjnym.

Warszawa, w marcu.

Ustawa uposażeniowa z dnia 9-go października 1923 r. w art. 106 lit. d) ustanawia zasadę, **że o grupie i szczeblu, decyduje ilość zaliczonych 3-ch leci, a więc ci właśnie, którzy posiadali wszystkie lata zaliczonej pracy — mieli i mają prawo otrzymać odnośny szczebel w grupie VIII-mej.**

Tymczasem Ministerstwo W. R. i O. P. wszystkim tym nauczycielom wymierzyło uposażenie o kilka szczebli niższe.

Było to założenie dotkliwie krzywdzące weteranów pracy wychowawczej.

Zarząd Główny Związku Polskich Naucz. Szkół Powsz. wystąpił w obronie pokrzywdzonego nauczycielstwa i zaskarżył decyzję Ministerstwa W. R. i O. P. do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w imieniu szeregu pokrzywdzonych.

Sprawa ze względów formalnych ciągnęła się dłuższy czas, aż wreszcie **zakończona została w dniu 26 lutego 1926 r.**

Skargę w imieniu p. Majera z Żółkwi, Biedronka ze Skawy, Świerczyńskiego z Krakowa, Olczyka z Sieradza i wielu innych — wnosili adwokaci: poseł dr. H. **Lieberman i Tadeusz Tomaszewski.**

Po kilkugodzinnej rozprawie, przemówieniach obrońców i przedstawiciela Ministerstwa Oświaty oraz dłuższej gotrwałej **naradzie Trybunału — zapadł wyrok, uchylający decyzję Ministerstwa W. R. i O. P. jako niezgodną z ustawą.**

—ox xo—

Dyskusja nad budżetem min. S. wojsk.

Warszawa, 20. 3. (PAT.) Wczoraj o godz. 20 rozpoczęło się posiedzenie komisji budżetowej obradującej w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych. W imieniu rządu generał **Norwid-Neugebauer** złożył oświadczenie, że ministerstwo posiada dwie drogi przyczynienia zapasów potrzebnych na wypadek wojny: Jedna to zestawienie wszelkich zapasów materjałowych w magazynach, co musiałoby pociągnąć za sobą znaczne koszta w obecnej finansowej sytuacji niemożliwe, druga to **odpowiednie przygotowanie przemysłu prywatnego** do zdolności wytwórczej na wypadek konieczności obrony Państwa. Jeżeli czynienie takich zapasów jest koniecznością, to cała uwaga ministerstwa spraw wojskowych jest zwrócona na przemysł. W obszernej dyskusji jaka się rozwinęła nad działem lotnictwa wojskowego zabierali głos pp. **Miedziński i Kościałkowski** oraz imieniem Rządu generał Norwid Neugebauer, poczem ten dział przyjęto według przedłożenia rządowego. Podobnie obszerną dyskusję wywołał **dział budownictwa wojskowego.** Po wyjaśnieniach szefa departamentu inż. Wielińskiego o przeprowadzeniu reorganizacji tego działu oraz o zmianie systemu robót budowlanych przyjęto dział ten bez zmian. Bez dyskusji przyjęto dział VI (techniczny) i VII (sanitarny).

Sprawę przemysłu wojennego odłożono do trzeciego czytania. W ciągu rozprawy poseł **Dąbski** (Str. Chł.) przedstawił wniosek o skreślenie w budżecie **pozycji na sadownictwo wojskowe.** Po wyjaśnieniach przedstawiciela M. S. W. pułkownika Petrażyckiego, poseł Dąbski zapowiedział poruszenie sprawy przy trzeciem czytaniu. W ten sposób **drugie czytanie budżetu** M. S. W. zostało **zakończone.**

—x x—

Monarchiści niemieccy z kronprinzem na czele gotują się do wojny z Polską.

Paryż. (Tel. wł.). Specjalny korespondent „Intransigeant" donosi z Genewy: B. kronprinc pruski urządził w ostatnich dniach w Berlinie kilka zebrań, o których doniesiono do Genewy. Zebrania odbyły się w **Poczdamie** w domu hr. Reventlowa. Przybyli na nie rozmaici niemieccy **wielcy przemysłowcy,** a między innymi: dyrektor zakładów „Deutsche Werke", dyrektor koncernu Stinnesa i kilkunastu dyrektorów wielkich firm przemysłowych. B. kronprinc prosił obecnych o poparcie celem **stworzenia wielkiej armji niemieckiej, do budowy dział i fabrykacji amunicji.** Środki te, podług b. kronprinca, są „bezwarunkowo konieczne" do przywrócenia **monarchji** i do **„przyszłej wojny przeciw Polsce".**

Podług informacji korespondenta „Intransigeanta", wszyscy obecni na konferencjach w Poczdamie **przemysłowcy zgodzili się na plan b. kronprinca.**

BISKUP ZADRAWEC EMIGRUJE DO AFRYKI.

Budapeszt. (Tel. wł.). Biskup polowy Zadrawec, przeciw któremu zastanowiono śledztwo o **współudział w fałszerstwie 1000-frankówek** oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że się usuwa zupełnie z życia publicznego i że **zrezygnuje z godności biskupiej.** Zamierza udać się do Afryki jako mnich i wstąpić do misji w Afryce.

—oo—

—xo ox—

Senator z Honolulu nie jest wysłannikiem rządu.

Warszawa, (Tel. wł.)

Ministerstwo Skarbu zwróciło się do polskiego posła w Waszyngtonie o bezzwłoczne **oficjalne zaprzeczenie,** jakoby senator Hamerling był upoważniony do jakichkolwiek rokowań w imieniu rządu polskiego. Jak wiadomo w ameryk. sferach finansowych zrobiło **najgorsze wrażenie** zwrócenie się Hamerlinga do Bankers Trustu z propozycją pośredniczenia w sprawie pożyczki dla Polski. Blagier nieuleczalny pozywał się miał na swoje rzekome **przewodnictwo** w komisji finansowej Senatu!!

Pod znakiem czasu.

MASOWA WĘDRÓWKA DO „BADÓW“.

Rozporządzenie ministerstwa, — spowodowane sanacją skarbu i koniecznością utrzymania stanu polskiej waluty ograniczyło rzekomo **wyjazdy obywateli polskich za granicę.** Mimo to jednak okazuje się, że napływ gości z Polski do obcych zdrojowisk był w ubiegłym sezonie niezwykle silny.

Przepędzenie kilku tygodni lata za granicą stało się modne, a amatorzy niedozwolonych podróży zawsze w jakiś sposób umieli postarać się o paszport, chociaż wyjazd ten niezawsze był podyktowany istotną potrzebą.

Statystyka Marjenbadu i Karlsbadu — przechrzczonych obecnie przez rząd czechosłowacki na **Marjańskie Łaźnie i Karolowe Wary** — podaje, że z **33.000 gości,** jacy bawili w pierwszej z tych miejscowości, przypada **na obywateli polskich 3.000,** a w drugiej na 58.000 kuracjuszy — **6.000 gości z Polski.** Jeżeli przyjmiemy, że każdy z nich wydał w czasie tej podróży **1.000** złotych, to wynika z tego, że do samego Karlsbadu i Marjenbadu **wywieziono z Polski** w jednym sezonie kwotę **dziewięciu miljonów złotych.**

To prawda, że nasz Truskawiec, Busko, Ciechocinek, czy Krynica, nie może się równać pod względem urządzeń z obcymi „badami" — ale wody ich są częstokroć pod względem siły i skuteczności równe tamtym. **Gdybyśmy nasze zdrojowiska gorliwie popierali,** mogłyby się podnieść i dorównałyby wkrótce zagranicznym. (m)

Bunty w armji czerwonej.

Pułki kozackie nie chcą tłumić ruchu powstańczego.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, w marcu.

(J) W Wiernem (w obwodzie siemireczeńskim) powtórnie odbyła się sądowa rozprawa grupy oficerów czerwonych z atamanem **Przewalskim** na czele oraz 74 kozaków, oskarżonych o dopuszczenie się ciężkiej niesubordynacji, przez odmowę uczestnictwa w stłumieniu ruchu powstańczego w Turkestanie wschodnim. Pierwsza rozpzawa zakończyła się skazaniem wszystkich 76 podsądnych na karę śmierci, lecz dowódca okręgu zniósł wyrok i przekazał sprawę do innego sądu. Obecnie skazano na śmierć „tylko" **4 oficerów i 15 kozaków.** bez prawa amnestji, innych 55 podsądnych zasądzono na dożywotne więzienie. Wyrok natychmiast wykonano.

Ustępstwa dla nauczycieli.

Warszawa, (Tel. wł.)

Min.Grabski wniósł do Rady ministrów projekt noweli, uwzględniającej niektóre postulaty nauczycielstwa. **Odrzucono przymus przyjmowania 25% ponad liczbę godzin stałych** tak, że odtąd 21. 23 i 27 godzin zależnie od grupy przedmiotów nie mogą być przeliczone. Ma być przywrócony **dodatek dla dyrektorów** szkół średnich w wysokości 200 punktów.

—oo—

Pułk. Borejsza następcą gen. Zagórskiego.

Warszawa, (Tel. wł.).

Szefem depart. IV ministerstwa spraw wojskowych został pułk. **Borejsza w miejsce gen. Zagórskiego,** który został na skutek wyroku sądowego w sprawie red. Stpiczyńskiego zwolniony ze swych czynności. Zwolnienie to nastąpiło celem dania gen. Zagórskiemu czasu dla przygotowania obrony przed wojskowym sądem honorowym wobec zeznań świadków w procesie red. Stpiczyńskiego, dyskwalifikujących go. —

Z sali koncertowej.

KONCERT ŚPIEWACZKI PNI A. SZLEMIŃSKIEJ.

Lwów, 21 marca.

Wieczór śpiewaczki p. A. **Szlemińskiej,** urządzony staraniem komitetu budowy Ochronki w Snopkowie, dał poznać w korzystnem świetle zalety wokalne koncertantki. Posiada ona głos o pokaźnej skali, o łagodnym dźwięku, rozporządza znacznemi zasobami techniki wokalnej, **ma dobre poczucie rytmu i muzykalności,** śpiewa przytem ze smakiem i uczuciem. Program, dobrany trafnie, obejmywał arje i pieśni kompozytorów włoskich — **od Scarlattiego do Rossiniego** — polskich, francuskich i t. Szczególnie podobało się wykonanie części drugiej (Donizettiego arja z op. „Łucja z Lamermooru i **Rossiniego** arja z op. „Cyrulik Sewilski").

Występ pni Szlemińskiej przyniósł chlubę jej profesorowi, p. Czesławowi **Zarembie** i spotkał się z żywym aplauzem słuchaczy.

Witórowała na fortepianie muzykalnie i umiejętnie pni Wanda Sowińska. **A. Sołtys.**

PIANISTKA LUBKA KOŁŁESSA.

Onegdaj odbył się w sali Domu Narodnego koncert pianistki **L. Kołłessy.** Artystka ta, mająca za sobą sukcesy na pierwszorzędnych estradach europejskich i we Lwowie nie jest obcą. Jeżeli zeszłoroczny koncert jej zapoznał nas z pianistką o niecodziennych walorach i nieprzeciętnym kunszcie, to ostatni występ umocnił nas w tem mniemaniu. **Uduchowiona technika, jędrne uderzenie, głębokie wczucie się w utwór muzyczny,** a w końcu pewna osobliwa werwa klawirystyczna, to wszystko jest jej domeną. Czy była to trudna Toscada **Bacha - Busoniego,** wymagająca sił męskich, czy miłe utwory Scarlattiego, wycyzelowane miniatury — czy o orkiestralnem brzmieniu Etiudy **Schumanna,** wszędzie zdołała się zastosować do charakteru utworu, nie pozostając mu nic dłużną. — Clou całego programu stanowiły wspomniane Etiudy Schumanna, zwłaszcza Etiuda XI, grana z wielkiem uczuciem i zrozumieniem i XII, grana z wielką brawurą, wywołały entuzjazm publiczności. Z utworów **Liszta** najlepiej wypadł Valse-Impromptu, odtworzony doskonale.

Koncert zakończyły liczne naddatki (m. i. „Życzenie" Chopina - Liszta). **E. D.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 21 3 1926

Gazy trujące na usługach życia pokojowego.

Lwów, 21. marca.

Wielka wojna światowa, wprowadziwszy na arenę walk broń chemiczną, nadała jej niejako prawo obywatelstwa na przyszłość. Przyszła wojna rozegra się nietylko na polach bitew, ale grozę swą rozszerzy na tereny całych krajów. Najskuteczniejszym bowiem sposobem pokonania wrogiego państwa będzie zaburzenie **lub zniweczenie jego życia społecznego** zapomocą ataków lotniczo-gazowych na ośrodki rządowe, komunikacyjne i przemysłowe.

Nie należy wszakże pomijać milczeniem tych zastosowań, jakie gazy bojowe znalazły podczas pokoju — czy to w celu tępienia życia w szkodliwych jego objawach, czy też dla celów przemysłowo-chemicznych.

Szczególne znaczenie posiada tępienie szkodników, pasożytów i drobnoustrojów chorobotwórczzch zapomocą „gazów bojowych". t j. substancyj trujących w stanie pary lub subtelnego pyłu, a więc wnikających z łatwością w zakamarki i szczeliny, służące zazwyczaj szkodnikom, jako kryjówki.

Niszczenie robactwa, moli odzieżowych i młynarskich, myszy, szczurów etc. nie przedstawia zbyt wiele trudności: ogranicza się do wypełnienia lokalu atmosferą gazu trującego i do usunięcia go po pewnym czasie przez przewietrzenie. Zazwyczaj jest tu stosowany gazowy **cjanowodór** (kwas pruski) jako silnie trujący, nieszkodliwy dla pokarmów, a ponadto lotny, więc łatwo dający się usunąć z zatrutej przestrzeni, a także wiele innych związków chemicznych, np. **chloropikryna** (stosowana również do uśmiercania poczwarek jedwabnika w oprzędach), lub **kwas siarkowy.**

Tępienie szkodników na wolnem powietrzu (a więc w rolnictwie lub leśnictwie) jest trudniejsze; gazy i ciecze lotne nie nadają się tutaj z powodu działania zbyt przemijającego. Najlepsze wyniki daje **opylanie** pól lub lasów proszkiem trującym z samolotu, zaopatrzonego w odpowiednie urządzenie. Sposób ten szeroko rozpowszechniony w Ameryce (fabryki specjalnych aeroplanów!) i w Niemczech, został z powodzeniem zastosowany w Rosji Sow. (1925) do tępienia szarańczy, tudzież u nas na Pomorzu, w walce z pewnym owadem — szkodnikiem leśnym. Wyniki były b. pomyślne, a koszt — jeśli uwzględnimy rozmiary szkód — nieznaczny (70 zł. na 1 ha). Nie gorsze rezultaty daje **okurzanie** lasu z dołu „świecami dymowemi", wydzielającemi trujące pyły — tlenki arsenu i ołowiu.

Zastosowanie gazów bojowych do **zwalczania chorób** nie ogranicza się do odkażania miejsc zarażonych; pewne gazy (np. bezwodnik siarkowy) usuwają choroby skórne (krosta końska); inne (np. chlor) wdychiwane w rozcieńczeniu i z zastosowaniem racjonalnej metody, leczą gruźlicę.

O wiele szerszym jest zakres użyteczności środków broni chemicznej w przemyśle. Fabryki bowiem, jużto specjalnie w czasie wojny stworzone, jużto przystosowane do wytwarzania gazów bojowych, stałyby się w czasie pokoju niewygodnym balastem, gdyby nie znaleziono pola zbytu na ich produkty. I tak np. wielkie masy chloru, wytwarzane we Włoszech dla celów wojennych na drodze elektrochemicznej, znalazły ujście w fabrykacji celulozy z drewna nowoopracowaną, chlorową metodą (Cataldi, de Vains-Petersen); znany i groźny gaz bojowy, **fosgen** jako cenny materjał pomocniczy w fabrykacji barwików (trójfenylometanowych), przyczynił się wydatnie do wzrostu ich produkcji.

Przytoczone przykłady wykazują dosadnie, że wojna i przemysł z nią związany nie są zjawiskami oderwanemi od całokształtu życia społecznego, lecz wnikają głęboko w różne dziedziny organizmu gospodarczego.

Jeśli zważymy ponadto, że wszystkie gałęzie służby wojennej bezpośrednio zależą od uprzemysłowienia kraju — dojdziemy do wniosku, że szeroko rozbudowany i umiejętnie, pod kątem widzenia samowystarczalności zorganizowany przemysł jest koniecznym warunkiem powodzenia wojny. Tętno życia gospodarczego decyduje nietylko o naszym dobrobycie, lecz—w równym stopniu — o bezpieczeństwie naszych granic.

Zrozumiałemi przeto są **dążenia Twa Obrony Przeciwgazowej** do rozbudowy i organizacji polskiego przemysłu chemicznego, wyrażające się w chwili obecnej w budowie Chem. Instytutu Badawczego w Warszawie.

Społeczeństwo, w zrozumieniu swego dobra, powinno te dążenia ocenić i poprzeć. Tydzień Obrony Przeciwgazowej nastręczy do tego wiele sposobności

—oo—

Skrzynka na listy.

REMUNERACJE W IZBACH SKARBOWYCH.

Lwów, 21 marca.

Z kilku stron dowiadujte się podpisany, że w okresie redukcji płac urzędników państwowych wszystkich dykasterji — tylko **urzędnicy Izby skarbowej byli uprzywilejowani**, otrzymując obfite remuneracje „za nadzwyczajne czynności".

Może przeto odnośne czynniki zechcą wyjaśnić, **na czem ten przywilej** pewnej grupy urzędników **polega.** — **N. L.**

O OPŁATY W SZKOŁACH.

(Podziękowanie „Kurjerowi Lwowskiemu").

Lwów, 21 marca.

Jako jeden z ojców, których czoła ciężką troską zasępił pan minister oświaty, wprowadzając nowe, **niepomierne opłaty za naukę** w szkołach, **mam potrzebę wyrażenia „Kurjerowi Lwowskiemu" podziękowania za dzielne napiętnowanie** tej sprawy.

Mam troje dzieci w szkołach średnich. Córkę w prywatnym zakładzie średnim, 2 chłopców w gimnazjum rządowem. Będąc urzędnikiem VII stopnia, **pobieram miesięcznie** (po odliczeniu zaliczek) **około 300 zł.** Opłata za dzieci wyniesie w tym miesiącu **przeszło połowę** mej płacy. — **Skąd na to wziąć? I jak żyć?**

Jeden z ojców (urzędnik).

ARESZTOWANIE SZPIEGA LITEWSKIEGO.

Wilno, 20. 3. (AW.) Aresztowany tu został po dłuższych obserwacjach przeprowadzonych przez policję niejaki **Wiszniewski.** Śledztwo ustaliło, iż jest on **oficerem generalnego sztabu litewskiego,** delegowanym dla zorganizowania w Wilnie biura szpiegowskiego.

———ox xo———

Rakowski okradł skarb rumuński

na rzecz rewolucji bolszewickiej.

Wiedeń, w marcu.

„Neues Wiener Journal" zamieszcza ciekawe szczegóły z życia **delegata rządu bolszewickiego w Paryżu Rakowskiego,** który pertraktuje z rządem francuskim w sprawie spłaty długów państwowych. Okazuje się, że ten mąż zaufania, którego Francja traktuje poważnie, **sprzeniewierzył ongiś olbrzymie sumy, będące własnością rumuńskiego skarbu państwa,** i użył ich **na cele propagandy rewolucyjnej.**

Rakowski jest z pochodzenia **Bułgarem.** Rodzice jego przenieśli się do rumuńskiej Dobrudży. jednak młody Rakowski pozostał w Bułgarji, skąd następnie został wydalony za propagandę socjalistyczną w gimnazjum. Od tego czasu wędruje Rakowski po rozmaitych miastach Europy, odbywa studja i wszędzie spotyka go ten sam los, wskutek nieustannej propagandy rewolucyjnej. Osiedliwszy się w Rumunji, **protestował Rakowski gorąco przeciw aneksji Bessarabji** przez Rosję i **przepowiadał** Rumunji **odzyskanie tego kraju przez rosyjską rewolucję** — natomiast w r. 1917. zwalcza zaciekle usiłowania Rumunji w kierunku odebrania Bessarabji i występuje **raz jako agent niemiecki, raz jako bułgarski.** Wskutek tego, był przez rząd rumuński śledzony, jako osobnik dla państwa niebezpieczny, a nawet był **internowany** w Jassach.

Gdy dezerterzy rosyjscy wargnęli do Jass, Rakowski został uwolniony i **uciekł do Rosji,** gdzie brał żywy **udział w rewolucji** i dążył równocześnie do **zbolszewizowania Rumunji.** Cała ta akcja prowadzona była za pieniądze **rumuńskiego skarbu,** który w r. 1917, w chwili zajęcia Bukaresztu przez Niemców został **wywieziony do Moskwy i powierzony rządowi carskiemu.** Skarb ten, wynoszący bez papierów wartościowych **600 milionów rubli w złocie,** był własnością Rumunji i żaden rząd rosyjski, ani carski, ani bolszewicki nie miał do niego prawa.

Obecnie zaś człowiek, który bez skrupułu rozporządził tak olbrzymią sumą na rzecz akcji rewolucyjnej, **zawiera układy ze sprzymierzeńcem okradzionego państwa.** Na konferencji międzynarodowej w Genui w r. 1922, kiedy Rakowski i Cziczerin pojawili się jako delegaci rosyjscy, przedstawiciele wszystkich państw europejskich ściskali ich ręce na znak załagodzenia wszelkich sporów, a sam **Bratianu** rozmawiał długo i serdecznie z Rakowskim, którego **w r. 1908** wydalił z granic Rumunji.

———ox xo———

W pościgu za kominiarzem-bandytą.

Po dziewięciomiesięcznym areszcie śledczym wyłamał się i zbiegł.

Lwów, 21 marca.

W r. 1922 pojawił się na terenie Lwowa niebezpieczny włamywacz — **majster kominiarski** N. Sochaniewicz, który przez długi okres czasu niepokoił swemi śmiałymi występami śródmieście. Włamywał się do sklepów, mieszkań, okradał strychy i t. p. Został wreszcie przytrzymany i osadzony w więzieniu przy ul. Batorego. Udowodniono mu wówczas, że na podstawie fałszywych dokumentów uprawiał zawód kominiarski, aby tem łatwiej eksploatować swe zdolności złodziejskie.

Dalej po za szeregiem kradzieży, włamań i napadów we Lwowie udowodniono mu „energiczną akcję" złodziejską w **Stryju i Dolinie,** skąd właśnie przeniósł się do Lwowa. Sochaniewicz przyznał się do zarzuconych mu czynów. Prokurator począł wygotowywać akt oskarżenia, gdy **po dziewięcio miesięcznem śledztwie (!!)** Sochaniewicz znudziwszy sobie pobyt w więzieniu, wyłamał się i **zbiegł do Rumunji.** Onegdaj nadeszła do Lwowa poufna wiadomość, iż Sochaniewicz **powrócił do Polski.**

Policja czyni za nim energiczne poszukiwania.

OPÓŹNIENIE WYPRAWY PODBIEGUNOWEJ.

Fairbanks (Alaska), 20. 3. (PAT.) Mały aparat Fokker ekspedycji biegunowej kapitana **Willkinsa** spadł dziś w czasie próbnego lotu z wysokości 100 stóp. Podstawa maszyny została strzaskana. Osoby siedzące w aparacie wyszły bez szwanku. Naprawa samolotu spowoduje odroczenie ekspedycji.

Oszust prezesem Oddziału Najw. Izby Kontroli Państwa.

Kraków, (Tel. wł.).

Wobec zeznań kilku świadków, podających w wątpliwość stan umysłowy osk. **Łasińskiego,** trybunał postanowił przesłuchać na tę okoliczność znawców psychiatrów.

Na wniosek osk. Łasińskiego, znawcy składają swe orzeczenie przy drzwiach zamkniętych. Rzeczoznawcy stwierdzają u oskarżonego pewne obniżenie krytycyzmu i uznają go za jednostkę **psychicznie niepełnowartościową, lecz za czyny swe odpowiedzialną.**

Przesłuchany następnie wiceprezes Izby dr. **Szczepański,** podaje, że o malwersacjach dowiedział się dopiero po ucieczce Bilińskiego. Dla uniknięcia kompromitacji urzędu, **świadek zgodził się na załatwienie sprawy przez pokrycie powstałego deficytu.** W tym celu poszczególni **urzędnicy, zrzekli się przypadających im zaliczek** na pobory oraz **dyjet za koszta odbytych podróży.** — Sensację budzi stwierdzony przez świadka fakt że **żaden z urzędników Izby nie był zaprzysiężony.**

———xo ox———

Powódź fałszywych banknotów 50-złotowych

w Małopolsce wschodniej.

Lwów, 21 marca.

W Małopolsce wschodniej specjalnie w Województwie **lwowskiem i tarnopolskiem,** pojawiła się ostatnio, ogromna ilość fałszywych banknotów 50-złotowych. Nie ma dnia aby nie zakwestjonowano u przygodnych posiadaczy kilka sztuk. Specjalnie wielką ilość falsyfikatów posiadają **włościanie,** którzy nie bardzo odróżniają banknoty dobre od fałszywych.

Dotąd policja nie jest w stanie pochwycić nici przewodniej i szuka po ciemku. **Aresztowano** wprawdzie wielu posiadaczy falsyfikatów, wypuszczono ich jednak na wolność zdołali bowiem wykazać iż otrzymali je za towar i t. p.

Intenzywne śledztwo trwa jednak. Wczoraj przybyli do Lwowa **wywiadowcy** z komisarzem na czele Ekspozytury śledczej **okręgu tarnopolskiego,** aby omówić plan kampanji i wspólnie prowadzić śledztwo.

FAŁSZYWY ALARM W BRYGIDKACH.

Lwów, 21 marca.

Wczoraj o godzinie 12-tej w południe w mieszkaniu prokuratora **Ogonowskiego** w więzieniu przy ul. Kaźmierzowskiej, służąca gotowała wosk z terpentyną, aby uzyskać pastę do zapuszczania podłogi. W pewnym momencie rozczyn zajął się i po nieznacznej detonacji rozlał się po całej kuchni, powodując pożar. Huk, ogień, oraz rozpaczliwy krzyk służącej, wywołały wprost **panikę w „Brygidkach".**

Zawiadomiono straż pożarną, tymczasem jednak energiczniejsi dozorcy przy pomocy wielkiej ilości wody, zdołali pożar ugasić.

Przy ul. Słonecznej zawalił się sufit.

Lwów, 21 marca.

Wczoraj wieczorem zaalarmowano policję, że przy ul. Słonecznej l. 34 w **mieszkaniu Józefa Waldmana,** zawalił się sufit na leżącą w łóżku chorą żonę jego i dziecko. Wysłany na miejsce wywiadowca stwierdził, iż wskutek wilgoci osypało się tylko tynkowanie a odlamek wapna lekko skaleczył p. Wald manową. **Właścicielem kamienicy** tej jest Salamon **Schleicher.**

Fundusze budowlane.

Warszawa, (Tel. wł.).

Na cele budowlane udzielił rząd do końca lutego b. r. 40 miljonów zł., a wpływy z podatku, pobieranego na rzecz funduszu rozbudowy miast od lokali mieszkalnych, dały do tego czasu 5,900.000 zł. Wpływy te zasilają państwowy fundusz rozbudowy miast, przeznaczony na pokrywanie różnicy między procentami, płaconemi przez budującego dom — a rzeczywistym kosztem udzielonego mu kredytu i na wyrównanie różnicy między kursem giełdowym a parytetem listów zastawnych przy konwersji kredytów krótkoterminowych, na długoterminowe.

CZAS PRACY.

Londyn, 20. 3. (PAT.) W układzie zawartym na międzynarodowej konferencji pracy znajduje się między innymi punkt stwierdzający, że określenie godzin pracy odnosi się do czasu, w którym pracobiorca oddaje się do dyspozycji pracodawcy i **nie obejmuje okresu spoczynków.** Inny punkt wzmiankowanego układu stwierdza, że ograniczenie granicy maksimum ilości dodatkowych godzin pracy w dozwolonych wypadkach wyjątkowych podlega **kompetencji ustaw narodowych.**

Gorkij o bolszewiźmie.

Lwów, 21 marca.

W dzienniku londyńskim „Observer" pojawił się wywiad ze znanym powieściopisarzem rosyjskim Maksymem Gorkim, który od dłuższego czasu przebywa stale we Włoszech. Powiedział on między innemi:

„Wiadomo, że zająłem negatywne stanowisko wobec obecnych przewódców Rosji. **Opuściłem ich.** Lenina znałem dobrze i wiem, że **nikt nie cierpiał tyle, co on.**

A przecież staliśmy się nieprzyjaciółmi. Różnica zdań panowała między nami zawsze. Teraz mogę śmiało powiedzieć, że nigdy w życiu nie kochałem i nie szanowałem nikogo tak, jak Lenina. Ale z nikim też nie walczyłem tak, jak z nim. Lenin jako działacz polityczny złożył całą władzę w ręce ludu. Nie byłem zwolennikiem tej idei, gdyż nigdy nie wierzyłem, żeby chłop rosyjski, ten nieuświadomiony, okrutny, ciemny lud rosyjski, mógł rządzić krajem.

A w tem miejscu właśnie rozszedłem się z Leninem na zawsze. — Lecz stwierdzić muszę, że Lenin nauczył Rosjan optymizmu, „optymizmu wojennego".

Ale ten optymizm wojenny w Rosji, to całkiem coś innego, niż bolszewizm w Europie. Bolszewizm, jako formuła polityczna, zapuścił w Rosji głęboko korzenie psychologiczne. Nie jestem Włochem i nie mogę odczuć, gdzie i w czem tkwią psychologiczne korzenie faszyzmu. Ale wiem, że **Mussolini,** który swym optymizmem i całą swą postacią **przypomina Lenina,** nie mógłby z forum rzymskiego przejść do Anglii, lub do Francji, aby wywołać tam duchy swych przodków".

———xo ox———

„...Rzucim ziemię, skąd nasz ród!"

W przededniu wzmożonej emigracji, z powodu braku pracy.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 20 marca.

Przesilenie gospodarcze daje się bardzo dotkliwie we znaki nietylko tutejszej ludności miejskiej, nękanej bezrobociem oraz zastojem w handlu i przemyśle. Niemniej głęboko bowiem odczuwają niedolę dzisiejszego położenia **mieszkańcy okolicznych wsi,** zwłaszcza mało- i bezrolni, których bieda i niedostatek stały się już przysłowiowe, podobnie, jak **nędza bezroboczego proletarjatu w miastach.**

Wśród tak nieznośnych warunków też coraz żywiej ujawnia się **tendencja wyjazdu z kraju za morze,** celem stworzenia sobie nowej **egzystencji** i wyszukania intratniejszych źródeł pracy i zarobku.

Wsie w okolicy Przemyśla, interesujące się emigracją do Kanady, Brazylji i Argentyny, przez delegacje **zasięgają dokładnych informacji w kantorze Francuskiego Towarzystwa Okrętowego** w Hotelu Europejskim tak, że dyr. Brenszhjernhoff - Brensztjern przypuszcza, iż **należy się już obecnie liczyć z odpływem znacznego zastępu ludności miejscowej** i okolicznej za morze. Transporty odbywałyby się przez Marsylję, pod ścisłym nadzorem rządowych czynników opieki nad emigrantami, dla których w Polsce, niestety, niema już ni pracy, ni chleba, ni ziemi.

(Podobne informacje dochodzą nas z rozmaitych stron kraju. — Przyp. Red.).

WYBUCH BENZYNY W PORCIE.

Rzym. (Tel. wł.).

Olbrzymi pożar wybuchł 18 b. m. w porcie Liwornie. Tank benzynowy stanął w płomieniach. Doszczętnie spłonął parowiec „Fedelta", a kilka innych parowców z powodu pożaru poniosło znaczną szkodę. Wiele bark zniszczonych. W pożarze zginęło 3 majtków, a wiele osób zostało pokaleczonych.

——oo——

Tydzień Obrony Przeciwgazowej.

Lwów, 21 marca.

Uroczyste otwarcie Wystawy Obrony Przeciwgazowej mieszczącej się w salach Uniwersytetu, przy ul. Marszałkowskiej, nastąpi przy udziale reprezentacji Władz i Społeczeństwa lwowskiego 22 b. m. o godz. 11-tej Wystawa zawiera szereg eksponatów z zakresu wojny chemicznej, tudzież innych stosowanych w wojnie materjałów, wreszcie ciekawe wykresy i tablice statystyczne, ilustrujące znaczenie przemysłu chemicznego dla **obrony Państwa.**

Przegląd masek gazowych. Publiczność lwowska będzie miała sposobność ujrzenia w niedzielę 21 bm podczas przechadzki na korsie około godz. 13-tej, ciekawego pochodu: oto przesunie się przed nią **kilkanaście modeli masek i strojów przeciwiperytowych.** Pochód ten urządza Sekcja Obrony Przeciwgazowej L. O. P. P. celem zaznajomienia społeczeństwa z przyrządami tak niezbędnymi dla niego w razie wojny.

——oo——

Ulepszenia telefoniczne w Polsce.

Lwów, 21. marca.

Gener. dyrekcja poczt i tel. w br. przystąpi do ustanowienia na wielkich stacjach telefonicznych ulepszeń telef., które mają powiększyć sprawność funkcjonowania telefonów. Projekt połączenia telef. Warszawy z Paryżem jest w opracowaniu. Między innemi zostaną w Bielsku urządzone przyrządy do automatycznego łączenia telefonem, a w Krakowie zastosowane zostaną nowe aparaty i urządzenia celem powiększenia szybkości działania stacji.

Spodziewać się należy — że odnośne sfery nie zapomną też o Lwowie, gdzie zachodzi potrzeba zaprowadzenia normalnych ulepszeń.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Okruchy.

SPEŁNIONE PRZEPOWIEDNIE.

Idzie w górę, wzrasta w cenie!
Co? Chyba oświata:
W szkołach już sto cztery złotych
wynosi opłata.

Wprzód wołano: Viwat Grabski,
„minister oświaty!
„**Dobre** będą tak, jak **rzadko**,
„pracy **rezultaty**!"

„**Wyjątkowo** oświecony
„minister na czele,
„będą również oświeceni
„i obywatele!"

Przepowiednie się spełniają
teraz bardzo gładko,
Rezultaty pracy **dobre**
są dziś nader **rzadko**

Wnet się znajdzie, (dzięki temu,
co szkolnictwa głową),
oświecony obywatel
bardzo **wyjątkowo**.

Zeter.

——oo——

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 22 3. 26.

Cagliostro na tle historji.

(Dokończenie).

Potem czynił w pracowni simoczarny mrok, który był dziwnie złowrogi i w tym nastroju mówił o posiadanych tajemnicach, nadmieniając, że był świadkiem lub aktorem wypadków, które zdarzyły się setki lub tysiące lat wstecz. — Mówił głosem bezdźwięcznym i zgaszonym mającym barwę zimnego dnia; mówił jak gdyby skądś z oddali, rozsiewając sylaby monotonnie, jak to czyni wiatr na łące z płatkami cichego śniegu. Do loży jego należeli członkowie arystokracji, którzy w tworzywie wzruszająco-głupiego zachwytu, wpłacali bogate wpisy, a ich pieniądze oraz pieniądze wyłudzone od Rohana, pozwalały mu pędzić życie książęce.

Dokonywał on rozmaitych cudów. Wiele mówiono w Paryżu o pewnej, wydanej przez niego kolacji, w której obok żywych gości, brały udział wywoływane duchy zmarłych, a w ich liczbie: Diderot, d'Alembert i Voltaire. Wprawdzie znakomite te duchy, zdumiewały żyjących płytkością swojej rozmowy, ale pogłoska o tem doszła aż do dworu, wywołując oburzenie królowej.

Z tego szczytu powodzenia strąciło go nagle oskarżenie o udział w kolosalnem oszustwie, które doprowadziło go do Bastylji. Powodem była słynna sprawa naszyjnika, a historja tego rzeczywista, podług Furcka Bretano (Le Collier des diamants) jest następująca:

Ludwik XV. zamówił u jubilera Böhmera naszyjnik dla p. Du Barry, której rozrzutność, zarówno jak i dobroduszność kosztowały dwór ogromne sumy. P. Du Barry była córką poborcy podatków Gornard de Vaulernier, która jako zwyczajna zalotnica, znaną była pod imieniem Anioła (L'Ange), a którą sobie tak upodobał król wówczas 60-letni, że wydał ją za wicehrabiego du Barry i uczynił jawnie swoją kochanką. — Naszyjnik miał kosztować 1.800.000 lirów, ale przed ukończeniem jego roboty umarł stary król, a pani du Barry znalazła się na wygnaniu. — Böhmer musiał koniecznie pozbyć się tak kosztownej rzeczy i kilkakrotnie ofiarowywał naszyjnik Marji Antoninie, która wszakże nie chciała ponieść tego wydatku.

Z tej okoliczności postanowiła skorzystać hrabina La Motte, chytra i przebiegła awanturnica, która wmówiła w kardynała de Rohan będącego w niełasce u królowej, że Marja Antonina pragnie posiąść naszyjnik, a on ofiarując go jej, zdoła się z nią pojednać. Ambitny kardynał marzący o panowaniu przez królowę, przekonany sfałszowanym listem, kupił naszyjnik i wręczył go pani La Motte, która wyłamała z niego wszystkie kamienie i przesłała je mężowi swemu do sprzedania w Londynie. Oszustwo niebawem się wykryło i La Motte została uwięziona, a broniąc się, zmyśliła, że djamenty były jej doręczone przez kardynała de Rohan, na jednym z seansów spirytystycznych u Cagliostra, z poleceniem sprzedania w Anglji.

Posłużyło to za powód do uwięzienia Cagliostra, całkiem obcego w tej sprawie. Trzymano go bez przesłuchania sześć miesięcy, po upływie których został uniewinnionym wraz z kardynałem de Rohan. Hrabinę de La Motte skazano na pręgierz, nago, ze sznurkiem na szyji, na ćwiczenia publiczne, wypalenie litery V. na ramionach przez kata, i na dożywotnie więzienie w Salpetrière, z którego wszakże udało jej się uciec do Anglji.

Cagliostra wygnano w sam dzień uwolnienia z więzienia. Szeregi milczących wielbicieli otaczały jego karetę, a przy wsiadaniu w Boulogne, tysiące osób odprowadziło go do portu i na klęczkach, w słońcu zlekka zmatowanem przez pierwsze męty, przyjmowało jego błogosławieństwo. Cagliostro i tu potrafił robić odpowiedni nastrój. Twarz swą mianowicie uczynił zakonniczo-martwą i nic nie mówiącą, poczem duże jego nabrzmiałe usta zaśmiały się dziwnym śmiechem, pozbawionym wesołości i dźwięczącym jak fałszywa nuta zepsutego instrumentu.

Przybywszy do Londynu oskarżył władze policyjne Francji o zrabowanie mu cennych eliksirów. Wydał także broszurę, która opiewała jego własną, wewnętrzną śmierć, oraz zburzenie Bastylji, — mówiąc, że jej miejsce stanie się placem przechadzek publicznych.

W Londynie próbował w dalszym ciągu sztuk swoich i fantastycznych projektów, przeważnie wyśmiewanych przez gazety. N. p. proponował oświetlenie Londynu wodą morską, którą obiecywał zamienić na olej itp. Wreszcie na jednym z masońskich bankietów został wyśmianym przez Maskę, który w humorystycznem przedstawieniu szarlatana, sprzedającego „balsamy" zrobił szereg aluzji do niego.

To mu uniemożliwiło dalszy pobyt w Londynie. Z Londynu udał się więc z powrotem do Europy, ale kiedy władze rozmaitych krajów, wyrzucały go kolejno, uciekł do Rzymu gdzie dostał się znów w szpony inkwizycji. Schwytany razem z żoną w r. 1789, był osadzony w twierdzy św. Anioła. Świadectwa żony, wyciągnięte przez sędziów, odsłoniły całą jego szarlatanerję. Cagliostro bronił się zuchwale, a opowiadając szereg baśni twierdził, że chciał

Kurjer filmowy.

Dziś po raz ostatni we Lwowie wyświetla kino „Kopernik“ „Iwonkę“.

W najbliższych już dniach ukaże się na ekranie kina „Fatamorgana“ film, którym zainteresuje się zapewne cały niewieści światek Lwowa. 14 międzynarodowych a wyszukiwanych modelek **z Leatrice Joy** na czele, zademostrute ostatni przegląd mód i najwspanialszych toalet, o których przepychu tytuł filmu **„Królowa mody“**, każe się domyśleć. Do oceny samego filmu, którego scenarjusz oparty jest na tle popularnego francuskiego romansu p. t. „Midinetka Fifi“, powrócimy niebawem.

KALENDARZYK KINA„ APOLLO“

„Dziewczynka z Ostendy“ z Mary Pickford w roli tytułowej, nie potrzebuje wyjaśnień co do swej wartości, nazwisko tej czarującej artystki jest najlepszą reklamą.

„Dyktator—to ja!“ mówi **Harold Lloyd**, w komedji tegoż tytułu, którą oglądać będziemy w czasie Świąt Wielkanocnych.

„Czy warto kochać?“ Taki problem daje do rozwiązania **Ellen Kürti** w salonowym dramacie, osnutym na tle życia wielkomiejskich donżuanów.

„Czy pani mieszka sama?“ Jest to pytanie więcej jak niedyskretne, ale obecnie na czasie bardzo popularne, dlatego zapewnie **Uniwersal Pictures Corporation** puściło w świat komedję o tym tytule w czasie oglądania której można się śmiać tylko przez 5 aktów, bo na pozostałe pięć niema się już siły.

UWIEDZIONA. (kino „Lew“).

Gdyby dobry Pan Bóg chciał założyć niebieską ekspozyturę na ziemi, napewnoby zaangażował **Mary Pickford** do zespołu anielskich cherubinów. Nie jest to bynajmniej równoznacznem, by słodka **Mary** była zawsze takim idealnym aniołkiem, potrafi ona również z urwiszowskiem zacięciem potargać komuś czupurynę, ale każdy jej odruch ma taki dźwięk naturalizmu, że tak, jak w sytuacjach komicznych potrafi rozśmieszyć do łez, tak i w scenach lirycznych, cieniowanych subtelnie jej promiennem spojrzeniem, każe się widzowi śmiać—przez łzy. Postać predystynowana do ról tego rodzaju, jest osią całej akcji dramatu, któryby stracił zupełnie na wesołości, bez genjalnej **Pickford.** Niech mi wybaczone będą pobożne refleksje na początku niniejszej recenzji, ale stało to się zapewnie za przyczyną treści dramatu, utkanego gdzieniegdzie wersetami z Pisma Świętego, ale właśnie to, co wszędzie indziej byłoby śmieszne, tu nie tylko nie razi, ale dziwnie nawet harmonizuje z jasnowłosą postacią, apoteozy dobra i poświęcenia.

zwrócić wolnomularstwo do katolicyzmu, przy pośrednictwie rytuału egipskiego. Wiary jednak temu nie dano. Rękopis jego był uznany przez wyrok sądu inkwizycji za „zabobonny, bluźnierczy, przewrotny i heretycki“, a Balsamo skazany na śmierć, którą to karę Papież Pius VI zamienił mu na dożywotnie więzienie. Przeniesiony do zamku San Leon w Urbino, w podziemiu ciemnem i głuchem, w żarliwej surowości, przeżył niedługo. Umarł w r. 1795, żona jego zakończyła dni w klasztorze.

Pomiędzy rzeczami znalezionemi u Cagliostra, była pewna pieczęć, której tajemnicze litery L. P. D. interpretowano: Lilias pedibus destrue (depiesz lilje nogami). W podaniu, które pisał Cagliostro z Rzymu do Zgromadzenia Narodowego, prosząc o pozwolenie powrotu, powołuje się na „zasługi okazane sprawie wolności“. Przypuszczano jednak, że były to z jego strony także tylko szarlatańskie wybiegi.

Żywot Cagliostra wraz z sprawa naszyjnika opiewało wielu autorów obcych jak: Dumas, Funck, Bretano, x. Oberkirch i w. i. Z naszych, najzgodniej z faktami historycznymi przedstawił Cagliostra W. M. Kozlowski.

Powyższy felieton został opracowany na podstawie wszystkich tych źródeł

Na marginesie.

Geografja reportera.

Lwów, 21 marca.

Jeden z porannych dzienników lwowskich we wczorajszym numerze zamieścił „**sensacyjną**“ wiadomość p. t.: **„Angija pozbawiona słynnej mgły“** — w której donosi, że rumuński inżynier Joanowicz ma plan zwolnienia Londynu od mgły i to w ten sposób, że „zamierza uwolnić od lodu **prąd rzeki** św. Wawrzyńca“.

Nie wiemy, jakie szanse urzeczywistnienia posiada ten projekt z punktu widzenia technicznego, natomiast jasno widzimy, że reporterska geografja wspomnianego dziennika cierpi dotkliwie na zanik najprymitywniejszego poczucia przestrzeni.

Wprawdzie rzeka św. Wawrzyńca jest w Ameryce — a mgławiczny Londyn w europejskiej Anglji, ale czemże wobec rozmachu reporterskiego jest oddalenie 4.000 kilometrów. Do miljonkroćset sensacji! — Wobec niezmiernej przestrzeni kosmicznej jest to przecież niczem!

Dla prawdziwie kresowej, reporterskiej wyobraźni oddalenie nie istnieje, potrafi ona rzekę św. Wawrzyńca dojrzeć obok Londynu, — zwłaszcza, gdy ją zaciemnia gruba, nieprzenikniona, londyńska mgła nieuctwa.

Niegdyś „Kara - Mustafa, dzielny wódz Krzyżaków, przepłynął Alpy, żeby zdobyć Kraków“ — a dziś drugi figlarz chce „systemem hydraulicznym“ stopić lody rzeki św. Wawrzyńca, by uwolnić Londyn od mgły.

To dobrze!

Lecz kto uwolni od wody hydrauliczna wytwórnię sensacyjnego głupstwa, jaką jest głowa pewnego lwowskiego reportera.

Kącik dla Pań.

Nieco o modnych haftach.

Lwów, 21. marca.

W konsekwencji swej postanowiła Moda, raz zdjąwszy z kobiety ultra-uniform lat ostatnich, prostej chłopięcej sylwetce, zwrócić wszystkie atrybuty kobiecego stroju. W hojności swej, kapryśna władczyni wysypuje jak z rogu obfitości różne prześliczne nowości, świeże i miłe jak powiew wiosny.

Dostaliśmy więc falbanki, draperje, marszczenia, kokardy i szarfy teraz przychodzi kolej na koronki i hafty. A że jednym z postulatów estetycznej kultury jest uszlachetnianie ręczną pracą naszej odzieży, więc moda faworyzuje głównie ozdoby wykonane ręczną robotą, stosując ją skromnie czy umiarkowanie, zato stosowaniu szerokie pole fantazji.

Jako materjału do ozdób sukien czy kapeluszy używa się kolorowej i złoconej skóry, tafty. aksamitu i taśm zastosowanych jako aplikacja i różnobarwnych haftów w oryginalnych nowych wzorach.

Służą one jako wykończenie wycięcia, które się n. p. z przodu z plastron czy kamizelką przydłuża, haft trony, mankiet u rękawów, czasem podkreśla wyłogi na kieszeniach lub przytrzymuje grupę fałdów, umieszczony bywa jako luźny motyw lśniący i bogaty gdzieś z boku wieczorowej sukni.

Nowość haftów polega nie tyle na ułożeniu, jak na wykończeniu. Haft modny jest mianowicie inny od dotychczasowych maszynowych czy ręcznych, regularnie i solidnie mniej więcej w jakimś historycznym stylu wykonanym. Dzisiejsze hafty dają się porównać do szkicowego ujęcia tematu, lekkie ściegi snującej się włóczki. sznelki czy jedwabiu, czasem srebrne lub złote wijące się po materji jak wężyk, splatają się w zgęszczenia gwiazd czy kwiatów, po to, aby za chwilę zniknąć i kapryśnym ściegiem mignąć na powierzchnię w innem miejscu. Ściegi takie pozornie łatwe, a jednak do efektownego ułożenia i wykonania konieczną jest znaczna wprawa i dobry smak indywidualny, ażeby w takim lekkim splocie ściegów, mimo wszystko widoczną była pewna artystyczna dyscyplina w kaprysie!

Łatwiejsze hafty do ozdoby sukien wykonuje się na gęstym tiulu włóczką, stosując duże krzyżyki na wzór a długie ściegi na pokrycie tła. Można także hafty ożywić perełkami lub metalową nitką i zastosować w formie galonów i motywów gotowych do naszycia na suknie lub kapelusze. Są one prześliczne, więc popróbujcie panie!

Emge.

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partja z odbywającego się obecnie międzynarodowego turnieju mistrzów na Semmeringu.

Gra indyjska.

Białe: Dr. Vidmar (1).	Czarne: Yates (0).
1. d 2 — d 4	1. S g 8 — f 6
2. S g 1 — f 3	2. b 7 — b 6
3 c 2 — c 4	3. e 7 — e 6
4. G c 1 — g 5	4. G f 8 — e 7
5. e 2 e 3	5. G c 8 — b 7
6. G f 1 — d 3	6. c 7 — c 5
7. S b 1 — c 3	7. S b 8 — c 6
8. 0 — 0	8. d 7 — d 6
9. H d 1 — e 2	9. h 7 — h 6
10. G g 5 × f 6	10. G e 7 × f 6
11. d 4 — d 5 (posunięcie to ma unieszkodliwić gońca na b 7).	11. S c 6 — e 7 (przez co pozycja czarnych staje się odrazu słabsza)
12. d 5 × e 6	12. f 7 × e 6
13. S f 3 — h 4(!)	13. 0 — 0
14. H e 2 — g 4	14. G f 6 × h 4
15. H g 4 × h 4	15. W f 8 — f 6
16 W a 1 — d 1	16. H d 8 — f 8
17. G d 3 — e 4	17. S e 7 — f 5 (kontratak zdradzający stratę wiary w ratunek).
18. H h 4 — h 5	18. g 7 — g 6
19. H h 5 — h 3	19. W a 8 — b 8
20. G e 4 × b 7	20. W b 8 × b 7
21. g 2 — g 4	21. S f 5 — e 7 (przez S f 5 — g 7 straciłyby czarne pionka na h 6)
22. W d 1 × d 6	22. S e 7 — c 8
23. W d 6 — d 3	23. S c 8 — d 6
24. W f 1 — d 1	24. e 6 — e 5
25. H h 3 — g 2	25. W b 7 — f 7
26. W d 3 — d 2	26. K g 8 — h 7
27. b 2 — b 3	27. a 7 — a 6(?)
28. S c 3 — d 5	28. W f 6 — e 6
29. S d 5 × b 6	29. h 6 — h 5
30. S b 6 — d 5	30. e 5 — e 4
31, S d 5 — f 4	31. W e 6 — f 6
32. g 4 — g 5 (białe grają z bezpardonową konsekwencją).	32. W f 6 × f 4
33. e 3 × f 4	33. S d 6 — f 5
34. W d 2 — d 7	34. S f 5 — d 4
35. W d 7 × f 7	35. H f 8 × f 7
36. H g 2 × e 4	36. H f 7 — d 5
37. W d 1 — e 1	37. S d 4 — f 5
38. H e 4 — d 5	38. H d 7 — e 6
39. H d 5 — f 7+	39. S f 5 — g 7
40. W e 1 — e 5	(wobec czego czarne poddają).

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Międzynarodowy turniej mistrzów szachowych na Semmeringu, który rozpoczął się w dniu 6 b. m., jest w pełnym toku. Kierownikiem gry jest znany mistrz szachowy Henryk Wolf. W turnieju biorą udział: Aljechin, Dawidson, Gilg. Grünfeld, Janowski, Kmoch, Michel, Niemcowicz, Reti, Roselli, Rubinstein, Spielmann, dr. Tarrasch. dr. Tartakower, Treybal, Vajda. dr. Vidmar i Yates. Na czoło wysunęli się na razie Niemcowicz, Tartakower, Reti i Spielmann, co jednak nie przesądza jeszcze ostatecznego wyniku. Uderza, że Aljechin pozostaje w tyle. Być może, że stracił formę, na skutek jednostronnego forsowania gry na ślepo, jak to się objawiło swego czasu u tragicznie zmarłego, genjalnego Amerykanina Pillsbury'ego. Znaczenie turnieju obniża po części okoliczność, że nie uczestniczą w nim najwieksi mistrzowie dr. Lasker, Capablanca i Bogoljubow.

Międzyklubowa rozgrywka szachowa („Lwowski Klub Szachistów“ — klub „Hetman“), zapowiedziana w dalszym ciągu na 21 b. m., budzi w nietutejszych kołach szachowych niebywałe zainteresowanie. Pierwszym razem zwyciężył, jak wiadomo, Lwowski Klub Szachistów, podczas gdy następne dwie rozgrywki dały wynik remis. Nagrodę, srebrny puhar wędrowny, otrzyma strona, która osiągnie trzy po sobie następujące wygrane.

Z. Z....ski. Niestety, nie znamy w naszem mieście wybitnych szachistek.

Anonim. Nie załatwiamy zasadniczo listów bezimiennych.

Korespondencję w sprawach szachowych, prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego“ — „Dział szachowy“.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie

zaczną się dopiero w połowie kwietnia.

Berlin, 20. 3. (AW). Wobec pojawiających się niejednokrotnie mylnych doniesień o rokowaniach polsko - niemieckich, korespondent Agencji Wschodniej dowiaduje się z kół miarodajnych następujących szczegółów: Wobec nieustalonych stosunków politycznych między obu państwami **rokowania idą z trudnością** i postępują bardzo powoli naprzód. Dotychczas została podpisana umowa w sprawie opieki prawnej i poszczególnych kwestji sądowych zarówno w sprawach cywilnych i karnych. Ukończona i podpisana została umowa dotycząca **emigracji polskich robotników sezonowych**. W najbliższych dniach nastąpi podpisanie **umowy komunikacyjnej**. Obecnie toczą się rokowania co do rozrachunków między obu państwami, które postępują wolno. Co do rokowań **ściśle handlowych**, to nie zostały one przerwane mimo wojny celnej z Niemcami, przeciwnie weszły w styczniu w stadjum realne i obie strony wymieniły między sobą **listy taryf konwencyjnych**. Po ukończeniu badania tych list obie delegacje przystąpią do ich omawiania mniejwięcej w **połowie kwietnia b. r.**

——oo oo——

Stan oblężenia w Pekinie.

Nowy Jork, 20. 3. (PAT.) Doniesienia z Pekinu przedstawiają położenie w mieście jako krytyczne. Obawiają się tam plądrowania miasta przez żołnierzy. Straże poselstw znajdują się w pogotowiu. Grupy studentów przeciągają ulicami i domagają się odwołania z Pekinu wszystkich obcych dyplomatów. Wśród Europejczyków zaczyna się szerzyć zaniepokojenie. W mieście został proklamowany stan oblężenia.

Ważna dla Polski data.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że posiedzenie komisji, powołanej przez Zgromadzenie Ligi Narodów do **opracowania projektu rozszerzenia Rady Ligi Narodów**, odbędzie się dnia 10 maja b. r. Polska jest reprezentowana w tej komisji.

——oo——

Wilno ku czci Komendanta Piłsudskiego.

Wilno, 20. 3. (PAT). Dnia 20 b. m., o godz. 8 wieczorem, z powodu imienin Marszałka Piłsudskiego odbyła się w teatrze polskim **wieczornica** z udziałem miejscowych sfer artystycznych. W niedzielę, dnia 21 b. m., dla uczczenia p. Marszałka odbędzie się **uroczysta Akademja** w uniwersytecie.

——oo——

Zmiana rządu w Rumunji.

Wiedeń, 20. 3. (AW.) „W. Allg. Ztg." donosi z Bukaresztu, że z końcem bm. nastąpią **ważne zmiany w rządzie rumuńskim** i w związku z tem będzie ustalony sposób **cofnięcia zrzeczenia się tronu przez ks. Karola.**

——oo——

Nowy gabinet ze starym programem.

Praga, 20. 3. (PAT.) Wczoraj o godzinie 10 rano prezydent republiki przyjął na pożegnalnej audjencji członków ustępującego gabinetu, poczem w południe odebrał przysięgę od członków nowego rządu. Premjer Cerny złożył wizyty marszałkom obu izb. W środę rząd przedstawi się parlamentowi, przyczem premjer **Cerny** wygłosi krótkie expose, w którem oświadczy, że **przyjmuje program poprzedniego rządu.**

BUDŻET MIN. KOLEJI.

Warszawa. (Tel. wł.)

Sejmowa komisja budżetowa, po ukończeniu debaty generalnej nad budżetem ministerstwa koleji przystąpiła do dyskusji szczegółowej, załatwiając budżet **administracyjny ministerstwa koleji**, a mianowicie: Dochody zarządu centralnego przyjęto w kwotach preliminowanych przez Rząd w wysokości 195.350 zł. W wydatkach postanowiono **zmniejszyć liczbę etatów z 440 na 404.**

Dłuższą dyskusję prowadzono nad działem budżetu eksploatacyjnego, w szczególności nad działem, dotyczącym dyrekcji kolejowych. Szereg mowców wystąpił z żądaniem **zmniejszenia liczby urzędników dyrekcyjnych** oraz zniesienia poddyrekcji. W wyniku obrad przyjęto wniosek posła **Harusewicza, domagający** się zniesienia około 10 etatów w służbie centralnej oraz obniżenia sum preliminowanych o 5 procent.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w poniedziałek.

——oo——

ŚPIĄCE POSIEDZENIE SEJMU.

Ryga, 20. 3. (PAT.) Na skutek obstrukcji socjalistów wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało **16 godzin** i zakończyło się dopiero o godzinie 9 rano. **Większość posłów spała.**

——oo——

SOBÓR ZNIKNIE PRZED 3 MAJA?

Warszawa, 20. 3. (AW.) Kierownictwo rozbiórki soboru zapowiada, że resztki soboru znikną **przed dniem 3 maja.** Roboty prowadzone są w przyspieszonem tempie. Ilość wybuchów dziennie dochodzi do 400. Gruz wywożą 22 samochody ciężarowe. Obecnie czynione są pomiary olbrzymich piwnic pod soborem, które nie będą zburzone. Proponowane jest użycie tych **piwnic na składy towarów.**

——oo——

Rokowania węglowe polsko-czeskie.

Warszawa. (Tel. wł.) Prowadzone od dłuższego czasu rokowania o **umowę eksportową z Czechami** napotykają na znaczne trudności. Delegacja polska domaga się zwolnienia węgla polskiego wywożonego do Czech od podatku obrotowego i sprzeciwia się zbyt wygórowanym pretensjom Czechów o **rekompenzacyjny import czeski do Polski.**

——xo ox——

Dwie katastrofy kolejowe.

Warszawa, 20. 3. (PAT). Dnia 20 b. m., o godz. 4.45, na stacji **Skierniewice** wjechał parowóz w bok odchodzącego pociągu towarowego nr. 175, powodując **wykolejenie 12 wagonów.** Dwa tory zostały zatarasowane, a hamulcowy lekko potłuczony.

Warszawa, 20. 3. (PAT). Dnia 19 b. m., przy wjeździe pociągu towarowego nr. 3173 na stację **Czersk** świecki przed sygnałem wjazdowym wykoleił się jeden ładowny i trzy próżne wagony, znajdujące się w środku pociągu. Tor został skutkiem tego uszkodzony. Przerwa w ruchu trwała do godz. 3 min. 10 w nocy na 20 b. m. Ruch osobowy odbywał się w czasie przerwy przez przesiadanie. **Wypadków z ludźmi nie było.**

Policja polityczna będzie przydzielona do powiat. komend PP.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 20 marca.

Ministerstwo spraw wewn. wydało okólnik, postanawiający wcielenie ekspozytur policji politycznej do powiatowych komend policji państwowej z dniem 1 kwietnia b. r. W miastach wydzielonych, które posiadają także miejskie komendy policji, ekspozytury policji politycznej będą przydzielone do tych komend.

——oo——

Wiadomości telegraficzne.

Uroczysta akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego odbędzie się w Krakowie dziś, 21 b. m. w Starym teatrze. Uroczystość zakończy dekoracja „Krzyżem legionowym" uczestników walk legionowych 1914—1918.

= **Poseł Bader przybył we czwartek do Angory.** Po południu przyjęty został dr. Bader przez ministra spraw zagranicznych, z którym odbył dłuższą rozmowę.

= **Kredyty rządowe dla samorządów na roboty inwestycyjne** zostały już uchwalone w wysokości **3,5 milj. zł. miesięcznie.**

= **Bezrobotnym pracownikom umysłowym** wypłacone zostaną zasiłki **w ostatnim tygodniu b. m. — Lwów otrzyma 15.000 zł.,** Drohobycz 5.000 zł., Kraków 3.000 zł., a **Przemyśl i Stanisławów po 2.000 złotych.**

= **Duńska królowa** matka zmarła w Kopenhadze.

DR. JAN GAGATEK REDIVIVUS.

Lwów, 21 marca.

Wczoraj o g. 1.35 wywiadowcy Binke i Michalewski, na wezwanie Stanisława Drużyńskiego, urz. dyr. skarbu (Kochanowskiego l. 52) — **przytrzymali dr. Jana Gagatka** — sławnego ze swego procesu o sfałszowanie dokumentu kupna willi u p. Brunickiego — **za napad i wywołanie awantury** w ulicy Trzeciego Maja. Dr. Gagatek przed koszarami P. P. (ul. Kazimierzowska) począł nagle stawiać opór i wywiadowcę Schlesingera, który przybył Binkiemu i Michalewskiemu z pomocą — uderzył w twarz.

Dr. Gagatka po spisaniu protokołu zajścia wypuszczono na wolną stopę. Doniesienie o gwałt publiczny i zakłócenie spokoju nocnego skierowano do prokuratury.

Edison i jego przeciwnik.

Lwów, 21. marca.

Cała Ameryka przygotowuje się do uroczystego uczczenia **osmdziesiątej rocznicy urodzin Edisona.** Przy tej sposobności przypomina **„Excelsior"** anegdotę o wynalezieniu fonografu przez znakomitego jubilata. Edison jako członek **Akademji francuskiej** chciał wtedy zaprodukować przed tem ciałem swój aparat. **W czasie posiedzenia nie brakło naturalnie niedowiarków, którzy chcieli zdyskredytować wynalazcę. Jeden z obecnych protestował usilnie, dowodząc, iż nie godzi się, by Akademja dała się zwieść oszustwu brzuchomówcy. „Czy nie widzicie — wołał do zgromadzonych — że operator nie otwiera ust w czasie, gdy kręci korbą?" Ponieważ do tego protestu przyłączyli się inni, nie pozostawało wynalazcy nic innego, jak opuścić posiedzenie i odłożyć próbę na czas późniejszy.**

Podczas drugiego posiedzenia, kiedy Edison wystąpił znowu ze swym aparatem, udało się upartemu przeciwnikowi w odpowiednim momencie chwycić operatora za koniec nosa(!), aby go zmusić do otwarcia ust. Istotnie przerwało to próbę, a niedowiarek zawołał triumfująco: „Widzicie, moi panowie, że gdy go zmuszam do otwarcia ust, zawodzi brzuchomóstwo i fonograf przestaje funkcjonować!"

KRONIKA.

MARZEC
21
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 5. Czarna, gr. kat. N. D. 1 Post.

Jutro: rzym.-kat. Oktawiana, gr.-kat. SS. 40 Mucz.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 21 bm. o 3 pop. „Nietoperz“. Ceny zniżone popoł.

Niedziela 21 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Sułkowski“.

Poniedziałek 22 bm „Dama w purpurze“. Gośc. występ H. Miłowskiej.

Wtorek 23. bm. „Sułkowski“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 21 bm. o 3·30 popoł. „Medaljon Prababki“. Ceny zniżone popoł.

Niedziela 21 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Marjetta“. Ceny znfżone popołudniowe.

Poniedziałek 22 bm. „Pan Naczelnik — to ja...“.

Wtorek 23 bm. „Czarne Róże“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 12 w południe: Uroczysta Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Niedziela o 4 popoł. „W gołębniku“ (powtórzenie debiutu Ireny Światopołk-Mirskiej).

Niedziela o 7·30 „To moje bobo“

Poniedziałek o 7·30 „Mieszczanie“ (po raz ostatni). Gość. występ Solskiego.

Wtorek o 7·30 „Polityka i miłość“, komedja obyczajowa w 4 aktach Józefa Rączkowskiego. (Premjera). Gościnny występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Sroda o 7·30 „Polityka i miłość“ Gość. występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Czwartek o 7·30 „Polityka i miłość“. Gość. występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

Piątek o 7·30 „Polityka i miłość“. Gość. występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Chimera: „Pat i Patachon jako policjanci“.

Uciecha: 1) „Marynarz wbrew woli“, komedja w 6 akt. 2) Klub samobójców“, dramat w 6 aktach. 3) Lary.

Apollo: „Świat bez kobiet“.

Kopernik: „Iwonka“, 10 akt.

Marysieńka: „Żona dwóch mężów“ (bigamja) 6 akt., „Przeklęty człowiek“ dramat w 7 aktach. Ilustracje ze śpiewami.

Nowości: „Fircyk w zalotach“, komedja w 7 aktach „Dziki człowiek“, dramat amerykański w 7 aktach.

Palace: „Tancerz mojej żony“, 8 akt.

Fatamorgana: „Zemsta Tutankhamena“. dramat w 8 akt. i komedja w 2 akt

Grażyna: „Messalina“, obie serje.

Wanda: „Król szoferów“, 8 aktów, „Harold Loyd“ 2 akty.

Lew: „Uwiedziona“, 10 aktów.

Sfinx: „Klub 12“, dramat awanturniczy, 10 aktów.

——oo——

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szklce z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

——oo——

——oo——

— Teatr Nowości daje dziś po raz ostatni, na **popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych**, farsę **„Medalion Prababki“**.

Wieczorem ulubiona operetka W. Kollo: **„Marjeta“**, w koncertowem wykonaniu artystycznem.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że...

ogół urzędników z niecierpliwością oczekiwał 1 kwietnia, gdyż w tym dniu miano mnożną przywrócić w tej wysokości jaka była przed 1 grudnia.

— — — — — — — — —

dyskutowano wprawdzie o tem w Warszawie, ale dyskusja ta skończyła się tem, iż „na razie“ znowu to zdojc się nie będzie możliwe. W tej samej rubryce przepowiadaliśmy, iż z całej tej akcji będzie... prima prilisowy kawał! Z urzędnikami można bawić się w taką ciuciubabkę, bo i tak nie będą zbyt protestować, a obecni posłowie nic im nie pomogą. W dodatku p. minister oświecenia (? Grabski wymyślił nowy podatek na rodziców którym się zachciewa dzieci kształcić. Wszystkie więc nadzieje urzędników djabli wzięli, czeka ich jeszcze gorsza niż dotąd nędza, a jeśli okażą niezadowolenie, jest na to wypróbowany środek: redukcja. I tak się stopniowo gubi inteligencję, tworzy najnieszczęśliwszy proletarjat, szerzy ciemnotę, niechęć i rozgoryczenie. A robi to kilku nieodpowiedzialnych szaleńców, którym widocznie jest dobrze których nikt nie umie powściągnąć. Struna jednak może być łatwo przeciągniętą i skutki nieobliczalne!..

rrr.

——oo——

— **Teatr Wielki** powtarza dziś na **popołudniowe przedstawienie, po cenach zniżonych**, operę Jana Straussa: **„Nietoperz“**, która dobiega już liczby 25-ciu przedstawień i cieszy się stale jak największem powodzeniem.

Wieczorem ukaże się arcydzieło Stefana Żeromskiego: **„Sułkowski“**.

— **W poniedziałek** w Teatrze Wielkim operetka Gilberta. **„Dama w purpurze“**, z gościnnym występem wspaniałej odtwórczyni roli tytułowej p. Heleny Miłowskiej, w Teatrze Nowości jedno z ostatnich przedstawień farsy **„Pan Naczelnik — to ja“**.

— **Najbliższemi premjerami** Miejskich teatrów będą: w Teatrze Wielkim **„Odrodzenie“** Schöntana, głośna komedja romantyczna, w opracowaniu reżyserskim p. Rasińskiego — **„Przygody Tomcia Palucha“** baśń dramatyczna dla dzieci, pióra Henryka Zbierzchowskiego, pod kierunkiem reżyserskim p. Kalinowskiego — **„Jenufa“** opera Janaczka, w opracowaniu muzycznem p. Milana Zuny i reżyserskim Tadeusza Łowczyńskiego. W Teatrze Nowości: **„Szelmostwa Skapena“** Moliera, w przekładzie Boyla, pod reżyserją p. Okornickiego, **„O człowieku, który chciał zatrzymać słońce...“**, trzy akty opowieści Edwarda Kalinowskiego, pod reżyserją dyr. Barwińskiego.

— **Ostatnie przedstawienie „Mieszczan“**. Poniedziałkowe przedstawienie sztuki Gorkiego z Solskim w roli Pierczychina, będzie ostatniem w bieżącym sezonie. Zaznaczyć należy, że ceny wstępu są normalne, a więc zniżone, specjalnie na to przedstawienie.

— **W dniu 22 b. m. o godz. 6-tej wieczór** w sali ratuszowej, odbędzie się odczyt red. Tadeusza **Hołówki** z Warszawy p. t. „Sprawa mniejszości narodowych w Polsce“. Interesujący temat wykładu, jakoteż wszechstronna znajomość zagadnienia przez prelegenta ściągnąć powinna do ratusza jaknajszersze rzesze.

— **Dziś, t. j. w niedzielę powtórzenie** debiutu Ireny Światopełk-Mirskiej w sztuce Nikorowicza „W gołębniku“. Ceny popularne t. j. bardzo niskie.

— **Władysława Ordon-Sosnowska.** Do Lwowa zjeżdża na gościnne występy w Teatrze Małym, znakomita artystka warszawskiego Teatru Narodowego Ordon-Sosnowska, która ostatnio gościła w naszem mieście przed czterema laty. Wszyscy pamiętają tę niezrównaną kreację Młodej w „Klątwie“ Wyspiańskiego i cały szereg innych, któremi zdobyła sobie najgoretsze uznanie krytyki i entuzjazm publiczności. Znakomita artystka jest dziś najświetniejszą gwiazdą scen polskich, a jej ostatnia rola w „Polityce i miłości“ jest już dziś sławną na całą Polskę. Teatr Mały, pozyskawszy tak znakomitą siłę na szereg gościnnych występów, zyska sobie napewno duże uznanie wśród sfer tej publiczności, która ceni prawdziwą wielką sztukę. Razem z Ordon-Sosnowską występować będzie niezrównany mistrz Solski, mieszkańców więc Lwowa, czeka prawdziwa biesiada artystyczna.

— **Wiosna astronomiczna** rozpoczyna się dziś, dnia 21 marca w chwili wstępu słońca w znak Barana, gdzie zarazem nastaje zrównanie trwałości światła na widnokręgu z trwałością przyćmienia, czyli wiosenne zrównanie dnia z nocą. Do końca marca przybywa dnia o 1 godzinę i 52 minut, a w kwietniu o 1 godzinę i 45 minut. Aż do dnia 22 czerwca stałość światła na widnokręgu wzmaga się, poczem znowu nastaje ubytek trwałości światła aż do końca grudnia czyli do zimowego przesilenia dnia z nocą.

— **Program Kasyna i Koła Lit.-Art.** na bieżący tydzień: We czwartek 25 b. m. godz. 20 wykład prof. dra Walerego Goetzan z Krakowa p. t. „Piękno przyrody Tatr“ ze 120 świetlnemi obrazami.

— **Zgłoszone obiady dla dzieci bezrobotnych.** Ochronka im. Józefa Piłsudskiego 5 obiadów; VI. Szpital Okręgowy 5 ob.; Jezierska, dr. Podsoński, Bilińska, Kazimiera Bańkowska, Janowska 1 obiad i śniadanie.

— **Niedzielne popularne wykłady higieniczne.** W niedzielę 21 b. m. w kinoteatrze „Marysieńka“ wykład doc. dr. Ant. Sabatowski w cyklu „Higjena życia“ — „O higjenie dróg oddechowych“. Początek o godz. 11 przedpołudniem.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 23 b. m. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K. ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: dr. **Heller** wykład p. t.: „O metamorfozie owadów“.

— **Na głupotę nie ma lekarstwa.** Oszuści t. zw. „zecerzy“ mimo ciągłe ostrzeżenia nie tracą rynku zbytu. Każdego dnia prawie znajdują jeszcze takiego głupiego, który daje się im „nabrać“. Wczoraj dwaj „zecerzy“ jeden rzekomy Czech, a drugi prawdziwy żyd, obaj zaś notowani oszuści, sprzedali **2 złote obrączki** i złoty łańcuszek z prawdziwego mosiądzu Bronisławie **Pańczuk** (Zamarstynowska l. 49) za 35 zł. Policja ma trudne zadanie z wyłapaniem oszustów, mimo, że w albumie policyjnym wszyscy są „zapisani“ gdy ci, obecnie przy każdej „robocie“ zmieniają fizjognomię przy pomocy charakteryzacji.

— **Aresztowano** za awantury i opilstwo 2 osoby; za włóczęgostwo i żebraninę 9 osób.

Co się stało w mieście?

— **Fałszywe akcje Jaworzna.** Na podstawie doniesienia prezydenta miasta p. Józefa **Neumanna** policja lwowska po przeprowadzonych dochodzeniach zakwestjonowała we Lwowie **kilka sztuk** sfałszowanych akcji Jaworzna.

— **Kradzieże i włamania.** Dnia 19 b. m. nieznani złodzieje włamali się do mieszkania Marji **Filipkówney** (Kochanowskiego l. 40) i skradli 3 kapy na łóżka, nakrycie stołowe srebrne oraz biżuterję wartości **400 zł.** — Eugenja **Iwańczuk, słuchaczka Uniwersytetu** (św. Zofji l. 48), doniosła policji, że dnia 19 b. m. nieznani złodzieje włamali się do jej mieszkania i skradli biżuterję, wartości której nie jest na razie w stanie podać. — Marję **Kolumpar** l. 43 i córkę jej Annę l. 7, obie cyganki, aresztowano za kradzież obrączki złotej **w czasie wróżenia** Helenie Goldberg (Żółkiewska l. 44). — Za systematyczną kradzież różnych towarów po sklepach w czasie kupna, aresztowano Helenę **Michalską** l. 25, żonę maszynisty, Marję Kępa l. 30, żonę inwalidy i Józefę Brożek l. 25, wszystkie trzy zamieszkałe w Będzinie.

— **Znaleziono w wozach miejskiej koleji elektr.:** kawałek mydła; torebkę ceratową; 2 książki; okulary; paszport i przepustkę Starożyńskiej; kawałek materji czarnej; torebkę dziecinną; pierścionek srebrny z trupią główką.

O obiady dla biednych dzieci.

Lwów, 21 marca.

Komitet Obywatelski Polek prowadzący akcję pomocy dzieciom bezrobotnych zwraca się za naszem pośrednictwem do osób, które uiściły 9 zł. jako opłatę miesięczną za obiady dla dziatwy bezrobotnych, o łaskawe odnowienie tych abonamentów. Dużo osób zalega z zapłatą a komitet z braku funduszów nie będzie w możności pobierać obiadów w kuchniach dobroczynności publicznej dla tych dzieci, które dotychczas dzięki ofiarności społeczeństwa z tych obiadów skorzystały. Dotąd zgłosiło się do naszego komitetu przeszło 500 dzieci, z czego część korzysta z obiadów w domach prywatnych, zaś reszta y abonementów wkuchniach dobroczynności publicznej.

Dalsze zgłoszenia obiadów dla dzieci bezrobotnych przyjmuje się **przy pl. Halickim 10**, I p. od godz. 11—1, tel. 2335.

Humor.

Aron S. spędził kilka lat w Warszawie, potem wraca do ojca do Pinczowa.

Rano ojciec Majer, przygląda się toalecie syna.

— Aron co to jest?

— Szczoteczka do zębów.

— Co się tym robi?

— Czyści zęby.

Stary Majer marszczy brwi i mówi z oburzeniem:

— Wisz co, Aron? Jabym na twojem miejscu, wołał już odrazu się wychrzcić.

Kurjer ekonomiczny.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja w dalszym ciągu zniżkowa. Obrót średni, tylko w dolarach.

Dolary amerykańskie 7.95 — 7.98; dolary kanad. 7.75 — 7.85.

GIEŁDA ZBOŻOWA.
(Tygodniowe sprawozdanie).

Na targu ziemiopłodami poszukiwany był owies w ciągu całego tygodnia przeważnie dla celów eksportowych przy cenach cokolwiek wyższych, przy dość dużych transakcjach i przy stosunkowo małem zaofiarowaniu. Mniejsze obroty dokonywano w życie i pszenicy w ramach dotychczasowych notowań. Zapotrzebowania na inne gatunki zbóż nie było. Tendencja naogół utrzymana. Usposobienie spokojne.

OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE.

Obieg pieniężny w roku bieżącym waha się w granicach **od 700 do 800 milj. zł.**, podobnie, jak i przez cały prawie 1925 rok. **Do października** r. ub. większą część obiegu stanowiły **bilety Banku Polskiego**, w październiku r. ub. obieg bilonu i biletów zdawkowych **równa się z obiegiem biletów bankowych** i wkrótce przewyższa go stawiając od tej pory większą część ogólnego obiegu pieniężnego. W dniu 31 grudnia r. ub. obieg był wyjątkowo wysoki, wyniósł mianowicie **815 milj. zł.**

W końcu miesiąca lutego obieg wzrasta — i to poważnie bardzo — do **791,7 milj. zł.** Jest to maksymalna wysokość obiegu w roku bież.

PRZETARGI I LICYTACJE:

Okręg. Szefostwo Intend. w **Grodnie** rozpisało nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę arendacyjną **siana luźnego i słomy karmnej.** Termin do wnoszenia ofert upływa dnia 24 marca b. r.

Dyrekcja poczt i telegr. **we Lwowie** rozpisała konkurs na uszycie z materjałów, przez nią dostarczonych, **kurtek, spodni i czapek.** Termin do wnoszenia ofert upływa dn. 30 marca b. r.

Dyrekcja P. K. P. **w Stanisławowie** rozpisała publiczny przetarg na dostawę **materjału drzewnego** dla celów warsztatowych i budowlanych. Termin do wnoszenia ofert upływa dnia 17 kwietnia b. r. Bliższe informacje można otrzymać w oddziele ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

ULGI CELNE.

Rozporządzeniem z dnia 4 b. m. zostały wprowadzone **ulgi celne dla maszyn i aparatów w kraju niewyrabianych,** o ile stanowią one części składowe sprowadzanych do obszaru celnego kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych, bądź dla nowopowstających zakładów. Ulga 90-procentowego opustu od autonomicznych stawek celnych. Ulgi przyznaje min. skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu.

Mężobójstwo z przed lat dwunastu.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 20 marca.

Ponura tragedja z przed lat 12-tu była przedmiotem rozprawy w dniu 15-go marca b. r. przed tutejszym sądem przysięgłych w Przemyślu. Jako oskarżona stawała **Anastazja Kurasiewicz,** zarobnica z Kosztowej **o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnioną w r. 1914** na mężu Janie Kurasiewiczu. Mąż ten **był nałogowym pijakiem.** Co zarobił, to przepijał. Jeśli zaś nie miał pieniędzy, wynosił z domu najpotrzebniejsze sprzęty i sprzedawał je za bezcen, byle tylko uzyskać pieniądze na wódkę. Żonę i dzieci, katował w sposób niemiłosierny, tak, że musiały często uciekać z domu do krewnych albo sąsiadów, lub ukrywać się w lesie. **30 lat trwała ta martyrologia.**

W listopadzie 1914, w czasie, gdy wojska rosyjskie były w Kosztowej, oskarżona pewnego wieczoru, **męża swego uderzyła kilkakrotnie w głowę dębowym wałkiem w chwili,** gdy ten pijany wrócił do domu i usnął.

Oskarżona przyznała się do winy, broniła się jednak tem, że **dłużej takiego życia znieść nie mogła** i że musiała się takiego męża pozbyć. Rozprawa wykazała, że nieboszczyk obchodził się z oskarżoną i jej dziećmi w sposób rzeczywiście nieludzki. Przysięgli po wysłuchaniu mów prokuratora **Prochaski** i obrońcy adwokata **dra Dawida Landaua, zaprzeczyli jednogłośnie pytanie główne co do skrytobójczego morderstwa, a zatwierdzili pytanie, ewentualne w kierunku zbrodni zabójstwa.**

Trybunał pod przewodnictwem radradcy **Hessego,** zasądził oskarżoną, uwzględniając amnestję, **na 10 miesięcy więzienia,** i zaliczył na poczet kary trzymiesięczny areszt śledczy.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Panama tytoniowa w Łodzi.

Łódź. (Tel. wł.).

W dalszym ciągu rozprawy, przesłuchano właściciela hurtowni tytoniowej **Zofikę,** który żali się, że **nigdy nie otrzymywał takich gatunków, jakich żądał.** Hurtowni świadka przydzielano często fabrykaty nie nadające się do sprzedaży.

Następny świadek **Habela,** naczelnik wydziału rewizyjnego dyrekcji monopolu, zeznaje o przeprowadzonych przez siebie rewizjach w fabryce łódzkiej.

W dziale fabrykacji, świadek stwierdził usterki, natomiast nie leżało w jego kompetencji badanie nadużyć w innych działach.

Rozprawa toczy się codziennie do późnej nocy.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (504). Godz. 20.30. Koncert.
Lipsk (452). Godz. 19.00. Noc w Wenecji, operetka w trzech aktach Straussa.
Monachjum (487.75). Godz. 18.00. Walkirje, opera Wagnera.
Oslo (382). Godz. 21.00. Koncert fortepianowy Beriet Cleve.
Rzym (425). Godz. 20.40. Wyjątki z opery Fallstaff Verdiego.
Wiedeń (531). Godz. 20.00. Zmierzch bogów — Opera Wagnera.

Skale do kondenzatorów Micro-Dial, kondenzatory Dubilier-Telefunken do nabycia w firmie „KINOFOT" — Lwów, ul. Trzeciego Maja 11 a.

DEKORACJA AKUSTYCZNA W DRAMATYCZNEJ SZTUCE RADJOWEJ.

Nadawana przez radjo sztuka dramatyczna, częstokroć dla ożywienia, wymaga pewnych efektów dźwiękowych, któreby mówiły o określonych czynach wykonawców n. p. o zamknięciu drzwi, o przesunięciu krzesła, o przybyciu pociągu i t. d. Realizacja tego rodzaju zjawisk dźwiękowych jest zupełnie nowem zagadnieniem. Radjoodbiorca nie otrzymuje wrażeń wzrokowych, wyrażających treść, koniecznem więc jest wprowadzenie takich **„dekoracji" akustycznych,** któreby te wrażenia wzrokowe zastąpić mogły. Jednak niezmiernie trudnem jest w studjo, pokrytem całkowicie tkaninami, wytwarzanie efektów dźwiękowych, któreby oddawały zjawiska w sposób naturalny. Ażeby możliwie najbardziej zbliżyć się do charakterystycznej dla danego zjawiska barwy dźwiękowej, trzeba przejść drogę licznych i skomplikowanych doświadczeń. Przez zbieranie osiąganych w ten sposób chwytów akustycznych, gromadzi się powoli **„rekwizytornia dekoracji akustycznych".**

Więc n. p. należy oddać zamknięcie drzwi, albo poruszanie się krzesła. Ruch krzesła oddany jest przez świstawkę, której się jednak nie nadmuchuje w sposób zwykły, ale tylko głośno nad nią się oddycha. Zatrzymanie się pociągu, otrzymuje się przy pomocy pobrzękiwania miedziąi, otwieranie i zamykanie drzwi, przy pomocy łańcuchów, rzucanych na ziemię i t. d.

MIEJSKI TEATR WIELKI
Początek przedstawień o godz. 7·30
Niedziela 21 marca o godz. 7·30.

Ku uczczeniu pamięci niedawno zgasłego Wielkiego Pisarza Stefana Żeromskiego, Poprzedzi słowo wstępne Józ. Jedlicza, Wznowienie

Sułkowski

Tragedja w 5 akt. Stefana Żeromskiego.

OSOBY:

Józef Sułkowski	— Stępowski
Herkules III d'Este, książę Modeny	— Sosnowski
Agnieszka, ks. Gonzaga, jego krewniaczka i wychowanica	— Barwińska
Hr, d'Antraigues	— Barwiński
Venture	— Lochman
Kawaler Worsley, reprezentant króla Anglji	— Zabielski
Mordwinow, ambasador cesarza Rosji, Pawła I.	— Czaki
Gen. Condulmero (patrycjusze weneccy)	Okornicki
Franciszek Pesaro, prokurator	Kalinowski
Mikołaj Erizzo	Rzęcki
Karol Ruzzini	Koczyrkiewicz
Piotr Dona	Relski
Józef Priuli	Czaszka
Jan Minoto	Dobrski
Piotr Bembo	Jasiński
Służący	— Przystawski
Groissier	— * * *
Adjutant gen. Dommartin	Przystawski
Zawilec, st. wiarus (żołnierze)	Bielecki
Zalesiak	Zabielski
Żmuda	Czaszka
Trzmiel	Czaki
Ogniewski	Fertner
Koś	Relski
Bołomański	Milski

Wznowienie pod kierunkiem: Dyr. Henryka Barwińskiego.

TEATR NOWOŚCI.
Początek o godz. 7·30.
Niedziela 21 marca 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kolio, Tłómacz Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Sowiński
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hilzenrath
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie. Reżyser: **Michał Tatrzański.**

Różne.

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

WSZELKIE KSIĄŻKI najlepiej zamawiać przez księgarnię Köhlera Lwów Batorego 28. 1301

WAŻNE dla P. T. Kupców. Torebki papierowe w cenie 70 groszy za kilogram, są do nabycia w Towarzystwie Szkoły Ludowej ul. Fredry 1. 3 II. p. 1462

Ratujcie włosy!
„Szyllerin“ (zioła). Doskonały środek. Usuwa łupież, siwiznę, wypadanie. Daje cudowny porost. Tysiące rzeczywistych odezw, podziękowań. Dowody przy kupnie. Pakiet 2 zł. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki. Przesyłka 50 groszy. (można znaczkami pocztowemi). Laboratorjum „Swit“ Warszawa, Hoża 1 a, lub „Swit“, Piękna 25 m. 12. 1448

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5



Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN „Wirth-Bösendorfer“ oryginalny, gwarantowany, znakomity, piękny, sprzedam gotówka, Kopernika 26. parter oficyny Skleniarski. 1436

KUPIĘ szafę na książki, stolik mały, bieliźniarkę i inne drobiazgi. Jaroszewski, Romanowicza 9. 1443

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

DARMO wyucza stenografji listownie, dając również bezpłatne komplety lekcji, Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1302

Co czynić?
Swiatowej sławy psycho-grafolog SZYLLER-SZKOLNIK opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 2 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 1258

Posady i prace.

MŁODY człowiek, lat 21, energiczny, sumienny z kilkuletnią praktyką w dziale eksploatycyjno-tasowym poszukuje pracy od 15. kwietnia. Zgłoszenia do admin. Kurjera Kw.“ dla „K. M.“ 1468

MŁODY, zdolny bufetowiec poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „Bufetowiec“. 1467

Mieszkania.

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złoszenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1329-5

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.